

# Habakuk, Antylitania Na Czasy Przej

To antylitania chwili  
To antylitania chwili  
To antylitania chwili  
To antylitania chwili

Z tej mąki nie będzie chleba,  
Z tych prac nie będzie korzyści,  
Z tych świątyń nie widać nieba,  
Z tych snów już się nic nie ziści.  
Z tych ziaren nie będzie mąki,  
Nie będzie ciała z tych słów,  
Z tych modlitw nie będzie świątyń,  
Z tych czasów nie będzie snów.  
Nie będzie wina z tej wody,  
Z tych pieśni nie będzie dróg wzwyż,  
Z tych dusz nie będzie narodu,  
Każdy sam poniesie swój krzyż.  
Nie będzie kielicha na krew,  
Nie będzie wody do rąk,  
Nie będzie ech na ten zew,  
Z tej męki nie będzie ksiąg.

To antylitania chwili

Przejściowej lecz nie - bezkarnej:  
Byli już tacy, co śnili  
Chleb, Księgę i Krzyż - na marne.

To antylitania chwili  
Przejściowej lecz nie - bezkarnej:  
Byli już tacy, co śnili  
Chleb, Księgę i Krzyż - na marne.

Z tej mąki nie będzie chleba,  
Z tych prac nie będzie korzyści,  
Z tych świątyń nie widać nieba,  
Z tych snów już się nic nie ziści.  
Z tych ziaren nie będzie mąki,  
Nie będzie ciała z tych słów,  
Z tych modlitw nie będzie świątyń,  
Z tych czasów nie będzie snów.  
Nie będzie wina z tej wody,  
Z tych pieśni nie będzie dróg wzwyż,  
Z tych dusz nie będzie narodu,  
Każdy sam poniesie swój krzyż.  
Nie będzie kielicha na krew,  
Nie będzie wody do rąk,  
Nie będzie ech na ten zew,  
Z tej męki nie będzie ksiąg.

To antylitania chwili  
Przejściowej lecz nie - bezkarnej:  
Byli już tacy, co śnili  
Chleb, Księgę i Krzyż - na marne.  
To antylitania chwili  
Przejściowej lecz nie - bezkarnej:  
Byli już tacy, co śnili  
Chleb, Księgę i Krzyż - na marne.

To antylitania chwili  
Przejściowej lecz nie - bezkarnej:  
Byli już tacy, co śnili  
Chleb, Księgę i Krzyż - na marne.  
To antylitania chwili

Przejściowej lecz nie - bezkarnej:  
Byli już tacy, co śnili  
Chleb, Księżę i Krzyż - na marne.

To antylitania chwili

To antylitania chwili

To antylitania chwili

To antylitania chwili